

Sygn. akt **V Ca 1190/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Łukaszyk
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Wyszogrodzka

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M. i W. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt I C 966/20

- zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz H. M. i W. M. kwoty po 250 (dwieście pięćdziesiąt) Euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz kwoty po 370 (trzysta siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz H. M. i W. M. kwoty po 235 (dwieście trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 1190/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 grudnia 2019 roku (data stempla pocztowego) powodowie H. M. oraz W. M. wnieśli o zasądzenie od Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. kwoty po 250,00 euro dla każdego z powodów wraz z odsetkami ustawowymi od 3 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 stycznia 2020 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie nakazał pozwanemu Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W. zapłacić na rzecz powoda kwotę po 400 euro dla każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz kwotę po 207 zł tytułem kosztów procesu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

**Wyrokiem dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt I C 966/20, Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie: oddalił powództwo (pkt 1.) oraz zasądził od powodów H. M. oraz W. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty po 287 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.).**

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż opóźnienie lotu spowodowane było zderzeniem z ptakiem lotu bezpośrednio poprzedzającego lot, którego dotyczy niniejsza sprawa i stanowi nadzwyczajną, niezależną od przewoźnika przyczynę, której nie mógł racjonalnie przewidzieć i uwzględnić w ramach normalnego wykonywania działalności. Tym samym, w ocenie Sadu Rejonowego, przewoźnik zwolnił się z odszkodowawczej na podstawie art. 7 ust. 1a rozporządzenia (WE) nr 261/2004.

**Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli powodowie** zaskarżając je w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 5 ust. 6 Rozporządzenia (WE) NR 261/2004 Parlamentu europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że opóźnienie przedmiotowego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności w postaci zderzenia samolotu z ptakiem, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, wobec braku udowodnienia, że pozwana podjęła wszelkie racjonalne środki celem zwolnienia się od odpowiedzialności,
2. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 7 ust. 1 pkt a Rozporządzenia (WE) NR 261/2004 Parlamentu europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (dalej: Rozporządzenia) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz błędne przyjęcie, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania, o którym mowa w rzeczonym przepisie, co skutkowało oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie,
3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 5, 6 i 7 Rozporządzenia nr 261/2004, poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie, a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną ocenę dowodom tj. dokumentacji wewnętrznej przewoźnika w szczególności dokonanie ustaleń w zakresie stanu faktycznego polegającą na swobodnym uznaniu, iż uszkodzenie samolotu w następstwie uderzenia ptakiem nie wpisują się w zwykłą działalność pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania w/w zdarzenia jako okoliczności nadzwyczajnej, zwalniającej pozwaną od odpowiedzialności za opóźniony lot.

Mając na uwadze podniesione zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 500 euro wraz z odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

**W odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o: oddalenie apelacji powodów w całości; rozpoznanie apelacji na rozprawie; na zasadzie art. 382 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci wydruku z systemu (...) - rezerwacja pasażerów na fakt, że wobec zderzenia z ptakiem i konieczności wykonania przeglądu specjalnego, pasażerom zaproponowano połączenie zastępcze (...) jeszcze tego samego dnia o godz. 18:15, bezzasadności twierdzeń

powodów, że pozwana zmusiła ich do „koczowania: na lotnisku ponad 15 godzin; podjęcia przez przewoźnika racjonalnych środków celem zapewnienia pasażerom jak najszybszego dotarcia do miejsca docelowego; o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej podniesione okazały się zasadne.***

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, wywiódł jednakże z niego niewłaściwe wnioski, co skutkowało następczym nieprawidłowym zastosowaniem przepisów prawa materialnego i uwzględnieniem powództwa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 i powołane tam orzecznictwo).

Istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy sprowadzała się do udzielenia odpowiedzi na pytanie czy zderzenie z ptakiem samolotu, który miał wykonywać rejs (...) stanowiło nadzwyczajne okoliczności wyłączające odpowiedzialność przewoźnika za opóźnienie/odwołanie lotu.

Analizując akta postępowania Sąd Okręgowy powziął wątpliwość co do kompletności wyjaśnienia wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, wyłączających odpowiedzialność przewoźnika. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że już sam fakt zderzenia samolotu z ptakiem jest wystarczający dla zwolnienia przewoźnika z odpowiedzialności z opóźniony lot, pominał przy tym jednak ustalenie czy przewoźnik wykazał, iż podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia tego opóźnienia. Tymczasem, nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania. Jak wynika z orzecznictwa TSUE, aby zwolnić się z odpowiedzialności przewoźnik winien wykazać, że okoliczności tych w żadnym razie nie można było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego (wyrok z dnia 12 maja 2011 r., C#294/10 i przytoczone tam orzecznictwo oraz z dnia 4 maja 2017 r., C-315/15).

Jak wynika z przywołanego powyżej wyroku C-315/15 artykuł 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 w związku z motywem 14 tego rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że odwołanie lub znaczne opóźnienie lotu nie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, w sytuacji gdy owo odwołanie lub owo opóźnienie jest efektem skorzystania przez przewoźnika lotniczego z usług wybranego przezeń specjalisty w celu ponownego przeprowadzenia kontroli bezpieczeństwa, jaka jest wymagana po zderzeniu samolotu z ptakiem, mimo że kontrola taka została już przeprowadzona przez specjalistę uprawnionego do tego w świetle obowiązujących przepisów. Wskazano tam nadto, że „racjonalne środki”, jakie przewoźnik lotniczy powinien podjąć w celu zmniejszenia, a nawet wyeliminowania ryzyka zderzenia samolotu z ptakiem i uwolnienia się w ten sposób od obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom na podstawie art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, obejmują stosowanie środków prewencyjnej kontroli występowania ptaków, pod warunkiem że dany przewoźnik lotniczy rzeczywiście może podjąć środki tego rodzaju – zwłaszcza pod względem technicznym i administracyjnym – że środki takie nie wymagają od tego przewoźnika poświęceń, których nie należy od niego wymagać, mając na uwadze możliwości jego przedsiębiorstwa, i że ów przewoźnik wykaże, iż wspomniane środki zostały rzeczywiście podjęte w odniesieniu do lotu, podczas którego

doszło do zderzenia z ptakiem, przy czym zbadanie, czy powyższe warunki zostały spełnione, jest zadaniem sądu odsyłającego.

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwalał na uznanie, że odwołanie rejsu (...) było następstwem zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3. Rozporządzenia nr 261/2004. Choć zderzenie statku powietrznego z ptakiem stanowi okoliczność o charakterze nieprzewidywalnym i zewnętrznym, które nastąpiło bez woli przewoźnika, to ustalenie powyższego nie jest jednak wystarczające dla automatycznego przyjęcia, że pozwany zobowiązany do przeprowadzenia kontroli technicznej samolotu, podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia bądź zminimalizowania opóźnienia kolejnego rejsu.

Celem wykazania przesłanek zwalniających pozwanego z odpowiedzialności za opóźniony lot przedstawił on jedynie kopię dokumentu zatytułowanego (...). Kopia ta jest bardzo słabej jakości, znajdują się na niej ledwie widoczne zapisy, których treści nie sposób odczytać. Na podstawie przedłożonego dokumentu nie ma zatem możliwości ustalenia dlaczego zderzenie z ptakiem wymagało przeprowadzenia drobiazgowej kontroli przez techników specjalnie wysłanych do L.. Przewoźnik nie wskazał, z jakich przyczyn kontrola ta nie mogła zostać przeprowadzona przez lokalną ekipę, jakie czynności zostały podjęte w toku jej przeprowadzania i jak długo one trwały. Z przedstawionej przez pozwaną dokumentacji nie wynika również jakiego rodzaju i rozmiaru uszkodzenia powstały, nie sposób także ustalić ile czasu minęło od zakończenia przeglądu do startu samolotu. Tym samym nie sposób uznać, by strona pozwana wykazała, że podjęła dostosowane do sytuacji środki, przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponowała, w celu uniknięcia, o ile to tylko możliwe, opóźnienia lotu, wobec czego nie zwolniła się z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania.

Co istotne przy tym art. 205b ustawy Prawo lotnicze wskazuje wyraźnie, że ciężar udowodnienia, że uprawnienia przysługujące pasażerowi na podstawie przepisów rozporządzenia nr 261/2004 nie zostały naruszone, obciąża przewoźnika lotniczego. Innymi słowy, to przewoźnik ma obowiązek wykazać, że jedyną okolicznością, która spowodowała opóźnienie lotu o czas co najmniej dwóch lub trzech godzin, było takie zdarzenie, które jednoznacznie mieści się we wskazanej wyżej kategorii "nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków".

W rozpatrywanej sprawie to nie sam fakt kolizji z ptakiem stanowił bądź mógł stanowić okoliczność zwalniającą przewoźnika z obowiązku zapłaty odszkodowań, ale fakt, że podejmowane przez niego czynności w następstwie tego zdarzenia były niezbędne i racjonalne, jak również, że brak było możliwości podjęcia innych działań, by uniknąć 15 godzinnego opóźnienia kolejnego lotu. Zadaniu temu pozwany nie sprostał, poprzestając jedynie na przedłożeniu nieczytelnej kopii (...). Wykazaniu powyższych okoliczności nie mógł służyć również wnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego z zakresu lotnictwa skoro miał on zostać dopuszczony na okoliczność zderzenia z ptakiem (okoliczność ta nie była kwestionowana), jak również oceny czy podjęte przez przewoźnika środki w celu zminimalizowania nieregularności zaplanowanych rejsów były racjonalne. Zauważyć przy tym należy, iż zgłaszając przedmiotowy wniosek dowodowy pozwany chciał niejako przerzucić na biegłego kwestie wskazania jakie dokumenty wykażą racjonalność jego działania, gdyż nie przedłożył jakiegokolwiek materiału dowodowego w tym zakresie, a wnosił by to biegły wskazał jakie dokumenty i informacje będą potrzebne dla wykazania tezy pozwanego.

Tym samym uzasadniony okazał się zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c., jak również art. 5 ust.3 i art. 7 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91. W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie. Stosownie do art. 7 ust. 1 Rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów; c) 600 EUR dla wszystkich innych

lotów niż loty określone w lit. a) lub b). Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu. Powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu w/w lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, tylko wówczas jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. ETS w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Zdaniem Sadu Okręgowego okoliczności rozpatrywanej sprawy nie mogą zostać uznane za „nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 wyżej wskazanego rozporządzenia, gdyż pozwany nie wykazał, że podjął dostosowane do sytuacji środki, przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w celu uniknięcia, o ile to tylko możliwe, odwołania lub znacznego opóźnienia lotu. Pozwany ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że po zderzeniu samolotu z ptakiem konieczne było wysłanie ekipy technicznej z W. do L.. Przewoźnik nie wykazał, że mechanicy zatrudnieni na lotnisku we L. nie przeprowadzili kontroli samolotu bezpośrednio po zderzeniu z ptakiem lub że nie mieli wystarczających kwalifikacji do dokonania takiego przeglądu. Dopiero udowodnienie, że procedura sprawdzenia samolotu w związku ze zderzeniem z ptakiem została przeprowadzona w sposób wymagany w takich sytuacjach, a nie zależny jedynie od woli pozwanego, pozwoliłoby na przyjęcie, że w sprawie wystąpiła nadzwyczajna okoliczność, o której mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004. Jeszcze raz podkreślić należy, że bezpośredniej przyczyny opóźnienia lotu należy upatrywać nie w samym fakcie zderzenia z ptakiem, ale w koniecznym po tym zdarzeniu sprawdzeniu samolotu pod kątem ewentualnych uszkodzeń wywołanych tym zderzeniem. W toku postępowania nie zostało również wskazane, kiedy i na jakim etapie lotu (a być może podczas postoju samolotu) doszło do zderzenia z ptakiem. Pozwany nie próbował również wykazać, że stosował prewencyjne środki kontroli występowania ptaków oraz ich płoszenia, lub że powyższe było od niego niezależne.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż powodowie w sposób wystarczający wykazali, że ziszcili się przesłanki do przyznania im odszkodowania na podstawie art. 7 powołanego rozporządzenia. Lecieli bowiem lotem opóźnionym o ponad ok. 3 godziny, a dystans mieścił się w przedziale do 1.500 kilometrów, co uzasadniało zasądzenie na ich rzecz odszkodowania w wysokości po 250 euro.

W przedmiocie odsetek orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c., zasądzając odsetki od dnia 3 grudnia 2019 r., mając na uwadze fakt, iż wcześniej powodowie występowali ze stosownym wezwaniem do zapłaty, które nie zostało zrealizowane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że zachodzą podstawy do uwzględnienia apelacji, wobec czego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając roszczenie pozwu.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego była konieczność zmiany rozstrzygnięcia także w przedmiocie kosztów postępowania za pierwszą instancję. O kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w wysokości 200 zł (2x100 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy również orzekł na podstawie art. 98 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się opłata od apelacji w wysokości 100 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – na rzecz każdego z powodów.